

Jesień w Krakowie

stary pajak się ukrył za piecem
tam ze świerszczem pokłócił o miejsce
świerszcz zagroził eksmisją wraz z kleszczem
co go pajak przechował przed deszczem

wiatr w kominie od rana myszkuje
jeszcze trochę a piec świat zatruje
będą wycia i świsty i szlochy
gdy z komina wylecą paprochy

Kraków się z sytuacją nie zgadza
i na piece się serio zasadza
tylko ciepło skąd ciepło gdy sadza
miasta wioski i życie zasmradza...